



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

BABCIA BASIA

Babcia Basia już od rana
biega - bo jest zabiegana.
I choć emerytka z niej
brak jej czasu ! Brak, że hej !

Babcia Basia rankiem wstaje.
Takie u niej są zwyczaje.
Ranna kawka sił dodaje.
Człowiek wnet na nogi staje.

Głowa babci kombinuje:

"Co ja dzisiaj ugotuję ?"

Postanawia bardzo szybko:

"Dobre będzie danie z rybką
oraz pyszne wręcz kopytka."

- myśli babcia emerytka -

"Zrobię chłodnik doskonały.

Ile ? Garnek chyba cały."

Kuchnia nagle jest jak żywa.

Kroi babcia już warzywa.

Dania smażą się, gotują.

Wnet na stole wylądują.

"Trzeba najeść się do syta.

Czeka w mieście mnie wizyta
- mówi babcia - Mam już plan.
Wstąpię to tu lub to tam."

Nastał wieczór. Późna pora.
Gdzie ta babcia ? Może chora ?
Wraca w końcu babcia z miasta.
Czy odpocznie ? Już jedenasta.

"Co za pomysł ! Basta ! Basta !
Zrobię jeszcze ze dwa ciasta
dla mych wnucząt, bo je lubią.
Szybko wagi swej nie zgubią."

Wigor życia babci Basi
ciągle płonie, nie grymasi.
Nawet strażak go nie zgasi.

Czego babcia właścicielką,
że do życia ma chęć wielką ?

Czy kolekcji nowej mody ?
Kosmetyków od urody ?
Ekstra suplementu diety ?
Nic takiego to niestety.

Czas z zagadką się rozprawić:

Aby życiu czoła stawić
i pokonać wieku kłody
najważniejszy jest duch młody !